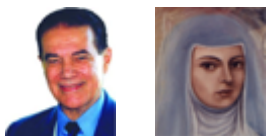


# Kontakt z duchowymi przewodnikami – Joanna de Angelis



Martwisz się, ponieważ nie miałeś jeszcze okazji nawiązać kontaktu ze swoimi duchowymi przewodnikami.

Zdaje ci się, że dzięki medialności odzyskałeś wiarę, a mimo to masz wrażenie, że poruszasz się bez celu, ulegasz konfliktom i odczuwasz chwile załamania.

Są takie chwile, gdy nachodzi cię obawa, że prowadzonemu przez ciebie dialogowi z duchami brak odpowiednich podstaw.

Niecierpliwie czekasz na precyzyjne informacje na temat swojej roli jako medium.

Znane ci są osoby, które sprawiają wrażenie mniej przygotowanych, a mimo to zdają się być pod ciągłą ochroną szlachetnych Duchów, czy też uzyskiwać wsparcie od wspaniałych opiekunów i innych istot, które za ziemskiego życia nosiły znamienite i znane nazwiska...

Masz zamiar zrezygnować, sądząc, że twoje zdolności ulegają jakimś zaburzeniom, że nie jest ci dane, albo też nie masz środków do tego, by uzyskać pomoc od duchowych przewodników.

Bądź jednak uważny; przemyśl to wszystko i nie narzekaj.

Medialność jest narzędziem, z którego należy korzystać w imię miłości do Boga, by przyspieszyć postęp ludzkości i ułatwiać komunikację z Duchami, dzięki której otrzymujemy od nich pomoc.

Chciałbyś wspierać innych, dzięki czemu możesz uwolnić się

moralnie od błędów z przeszłości, które sprawiają, że w twoim ewolucyjnym planie towarzyszą ci cierpienia.

Mając zaszczyt pracować nad wspomaganie rozwoju świadomości u innych, możesz uczynić wiele dobrego.

Szukają cię ludzie cierpiący i trafiają do ciebie dzięki twoim duchowym opiekunom, którzy pokładają zaufanie w twoją siłę i miłość.

Tylko dlatego że nie słyszysz swoich opiekunów, nie myśl, że jesteś porzucony, że nie masz wsparcia.

Bądź cierpliwy.

Zachowaj wewnętrzny spokój i zaangażuj się bardziej.

Gdy ogarnia cię sen, oni pocieszają cię i uczą, wzmacniają i planują działania, dla których się narodziłeś na nowo.

Jeśli nie jesteś w stanie tego sobie przypomnieć, gdy jesteś świadomy, wiedz, że wszystko to jest zapisane w twojej psychice – jest niczym pożyteczne zobowiązanie, dzięki któremu będziesz rósł.

Zagłęb się w swoje myśli, a dostrzeżesz, jak często z tobą rozmawiali, jak często ciebie ratowali i wspomagali w czasie trudnych prób i zdarzeń.

Są dyskretni; działają, nie zwracając na siebie uwagi – nie stosują środków, które prowadziłyby do pychy, czy samouwiełbienia.

Pomagają w ciszy, uczą w spokoju i prowadzą cię w twoich poczynaniach z życzliwością.

Gdy, przyglądając się pracy mediów, widzisz, jak wielkie dysputy towarzyszą ludziom i jakie dreszcze wywołuje obecność szlachetnych istot z przeszłości z całą tą pompatyczną otoczką na ich temat, chcących przedstawić siebie w jasnym świetle –

bądź czujny i nieufny.

Nieważne jest imię, którym podpisywana jest dana wiadomość; liczy się tylko to, czy jej treść jest wartościowa i to, jak pozytywnie może na nas ona wpłynąć.

Pracuj więc bez rozgłosu, świadomy swoich obowiązków; pozwól, by twoi duchowi przewodnicy wytrwale cię prowadzili i nad tobą czuwali; nie wspinaj się na szczyt nieroztropności, gdzie błyszczą przez jeden dzień, po czym gaśnie w ciągu chwili, ludzka pycha.

Autor: **Joanna de Ângelis**

Psychografia: **Divaldo Franco**

D.Franco, J. Angelis, *Momentos de Felicidade [Chwile szczęścia]*, Salvador, 1990